

Poufne

Charków, dn. 3-go marca 1925.



1235

POUFNE

Rzeczpospolita Polska

ROZDZIELNIK :

KONSULAT GENERALNY  
w CHARKOWIE.

Nr 305/prz

Wzrost 1780  
5097  
9/10/25  
akla

Do

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRAJICZNYCH

- 1/ Departament Polityczny
- 2/ Departament Konsularny
- 3/ POSELSCTWA POLSKIEGO w Moskwie

Z m i a n y

w Podziale administracyjnym Ukrainiekiej  
Sowieckiej Socjalistycznej Republiki.

Pod wzgledem podzialu administracyjnego obecna Ukraina w porownaniu do stanu przedwojennego przedstawia sie jak nastepuje: od roku 1922 ilosc gubernji z 12 zredukowano do 9; 102 powiaty przekształcono na 49 okregow; 1985 gmin na 706 rejonow; 15696 tak zwanych "wiejskich rozpraw" na 9.305 rad wiejskich.

Z powyższego wynika, iż wielkość poszczególnych jednostek była prawie zdwojona. Motywami tej zmiany miały być względy oszczędnościowe oraz w przeciwieństwie do dawnego podziału, który opierał się na danych historycznych i podatkowych /z czasów pańszczyźnianych/ najłatwiejsze dla władzy zarządzanie krajem. Nowy podział ma wypływać z inicjatywy najszerszego uwzględnienia interesów i potrzeb ogółu ludności. W gruncie rzeczy ma na celu wszechstronne wzmocnienie władzy obecnej za pomocą usilnego zatarcia pozostałości i wspomnień o dawniej władzy i wytworzenie takiego stanu rzeczy, któryby ogół ludności Ukrainy przekonał, iż władza obecna bardziej od każdej innej dba o interesy ludu.

Dla lepszego osiągnięcia celów powyższych zamierzone jest całkowite przerobienie podziału administracyjnego Ukrainy. Obecny szemat organizacyjny składa się z trzech głównych, działających obok siebie organizacji rządowych: 1/ Ispołkony czyli komitety wykonawcze wioskowe, rejonowe, okregowe i gubernjalne, równoległe do carskich rozpraw, wołostiej, instytucji powiatowych i gubernjalnych, 2/ gubernjalne zarządy związków zawodowych /"profsojuzów" z podległymi im w skupieniach robotniczych "miest komami", 3/ organizacji partyjno-komunistycznych, w ośrodkach gubernjalnych "Gubnarkomv". następnie "Krkparkomv" i "raj-

*Copy 14/10/25*

parkomy" i jeszcze drobniejszych lub tak zwanych "jacjejek", czyli zrzeszeń kandydatów do partji, lub "komsomołków" czyli zrzeszeń młodzieży komunistycznej. Żadna z tych trzech organizacji nie dąży do podporządkowania sobie, jako takowa, dwóch pozostałych, w poszczególnych zaś wypadkach i miejscowościach te z nich większą rolę odgrywają na czele których stoją ruchliwsi i bezwzględniejsi.

Lenin, w chwili gdy zaniechał wprowadzenia wojennego komunizmu, mówił, iż Rosja zmuszona jest odłożyć wprowadzenie go na jakiś czas z trzech powodów: ogólny niski poziom oświaty, przekupstwo, jako reguła u funkcjonariuszy państwowych, bezgraniczna zarozumiałość władz. Gdyby owe trzy rzeczy nie dały się nawet tak bardzo we znaki, to jednak zakrojony na tak bardzo szeroką skalę szemat władz państwowych nie utrzymałby się i kurczyłby się i modyfikował do wzorów, długimi laty wytworzonych. Ma to miejsce nawet i obecnie.

Ostatnio na IV Sesji WUCIK'u /od 15-go do 19-go lutego/ w jednym z punktów porządku dziennego było opracowanie nowego podziału administracyjnego Ukrainy, jako wniosku na zjazd Rad Ludowych Ukrainy, mającego się odbyć w końcu kwietnia r.b. Projekt o nowym 3-stopniowym podziale administracji był przyjęty przez Radę Komisarzów Ludowych przed otwarciem wspomnianej sesji WUCIK'u. Projekt ten przewiduje zmniejszenie aparatu administracyjnego przez skasowanie gubernji.

Zmniejszenie ilości jednostek administracyjnych w 1922 r. - 1923 r. o 43 % nie spowodowało oszczędności w dziedzinie wydatków na administrację. Również nie należy się spodziewać zmniejszenia tych wydatków i po wprowadzeniu nowego 3-stopniowego podziału t.j. po skasowaniu gubernji, gdyż funkcje okręgów będą rozszerzone do rozmiarów funkcji gubernji, a rejony będą sprawowały czynności dawnych powiatów. Równoległe z tem będą zwiększone kompetencje rad wiejskich.

System 4-stopniowego podziału administracyjnego, który egzystował od czasów Katarzyny II ma być obecnie zmieniony na 3-stopniowy na wzór departamentów Francji celem rozszerzenia praw administracyjnych i gospodarczych mniejszych jednostek, dając w ten sposób możliwość włościąństwu, według oświadczenia reorganizatorów, zbliżyć najbardziej do aparatu rządowego. Takie zbliżenie z drugiej strony wzmożni wpływ włościąństwa w rządzeniu krajem. W rzeczywistości chodzi tu o

głównie o wzmocnienie wpływów partji komunistycznej na wsi. Zarządy dotychczasowe gmin /"wołości"/ znajdowały się pod znacznym wpływem miejscowego "kułactwa", utrudniając dostęp do ważniejszych stanowisk przedstawicielom "komieszamów" i partyjnym komunistom. Reorganizacja zaś gmin na rejony zmniejsza w trójnasób ilość tych jednostek administracyjnych co ułatwia w znacznym stopniu obsadzenie ważniejszych stanowisk przez członków "kompartji". Ogniwem, łączącym Centralny komitet partji komunistycznej z prowincją, była dotychczas instytucja odpowiedzialnych instruktorów C.K., którzy objeżdżając prowincje, badali stan rzeczy i pomagali miejscowym zarządom wprowadzać w życie dyrektywy partji. Obecnie, wobec projektowanego zlikwidowania "gubkomów", które były właściwie najlepiej obsadzone pod względem partyjnym, instruktorzy C.K. będą odegrywać jeszcze większą rolę, mając za zadanie utrzymanie zarządzeń i poczynań "rajkomów" i "okrkomów" w ramach partyjnych wymagań. C.K.KPU posiadał aparat instruktorski, składający się dotychczas z 4 pracowników, z których trzech stale było zajętych w centrali /instruktor do spraw wiejskich, transportowych i ekonomicznych/, jeden zaś służył, jako łącznik z 9 "gubkomami". Obecnie przy likwidacji "gubkomów" projektowane jest zwiększenie ilości instruktorów w takim stopniu, by na 4-5 okręgów przypadał jeden instruktor, czyli ogółem na całą Ukrainę około 250 instruktorów. W ten sposób wpływ partji na ludność włościańską i inspirowanie partyjnych dyrektyw zwiększyłyby się w znacznym stopniu.

Decentralizacja jednak taka wymaga w wysokim stopniu wypracowanego i sprawnie działającego aparatu administracyjnego i rozwiniętej dostatecznie techniki komunikacyjnej i szybkiego i łatwego porozumiewania się pomiędzy poszczególnymi jednostkami administracyjnymi. Stan komunikacyjny na Ukrainie w rzeczy istoty pozostawia bardzo dużo do życzenia. Biorąc przeciętnie, tylko 11 % rejonów posiada połączenie z okręgami, 32 % - kolejowe i częściowo drogami kołowymi, a 57 % z tylko drogami kołowymi. Prócz tego trzeba wziąć pod uwagę opłakany stan kolejnictwa i niewielką ilość taboru kolejowego, posiadane go przez rząd sowiecki.

Telefoniczne połączenie również jest bardzo słabe. Na Woły-